Nie Wystarczy — WladcaMetafor

Nie wystarczy się starać,

By uwierzyć w wiecznej walce,

Że jest wyjście z labiryntu,

Był tu martwy narcyz w sandałach z rubinu,

Chcąc powierzyć szmaragd w upominku,

Nie zamierzałem więzić hipotezy,

Dlatego bezszelestnie przez obojętne powierzchnie zniknął,

Niecierpliwie czekam po przecinku,

Jaka jest przy twej wizycie, ofiara dla mego archiwum,

Zawsze masz gwarancję azylu i nie wystarczy,

Że rozsypiesz ziarna, ponieważ mam już liście,

Nie dam upajać się pięknem, bo za niczym nie tęsknię,

Ponieważ niebo jest gwieździste,

Władco Metafor, nie ma tu innych dusz,

Utkwiłeś próbując nazwać nieznane różnice,

Mając zagadkę, wśród pozytywów, negatywów,

Nie odlecisz z jednym skrzydłem,

Uroczyście przysięgam, że słyszę komentarz twego sumienia,

Zostań jeszcze na chwilę,

Marzysz, by nigdy nie zostać sam, to też moje marzenie,

Więc nie szukajmy zmian, aż tyle.

Podoba ci się wiersz?

Zostaw coś po sobie :)

http://www.eelsi.pl

"Dziękuję i Pozdrawiam"

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

WladcaMetafor, dodano 29.10.2018 07:14

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.